



Warszawa, dnia 14 września 2023 r.

Wspólny sprzeciw branży drobiarskiej przeciwko powielaniu przez media mitów, półprawd i oszczerstw względem sektora produkcji drobiu

Branża drobiarska stała się w ostatnich dniach przedmiotem bezpardonowych ataków ze strony mediów inspirowanych przez tzw. organizacje pro-zwierzęce. Pojawia się wiele publikacji, którym bliżej do aktywizmu niż do obiektywnego dziennikarstwa. Autorzy w sposób tendencyjny i bezkrytycznie podają „fakty” bez ich weryfikacji. Dlatego po raz kolejny postaramy się wyjaśnić i sprostować kilka przykładów kłamstw, półprawd i typowych mitów.

Zacznijmy od słynnego „badania” naukowców z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (UWM), których „wyniki” są bezkrytycznie powielane przez kolejne media – w ostatnim tygodniu przez tygodnik „Polityka”. Podkreślamy, że badania przeprowadzone na jednej fermie nie są reprezentatywne dla wszystkich ferm drobiarskich w kraju. Należy zaznaczyć, że w badaniu nie brali udziału przedstawiciele katedr naukowych i eksperci, na co dzień zajmujący się produkcją zwierzęcą i sprawami z nią związanymi. Wyciąganie wniosków z takiego badania bez weryfikacji z szeregiem innych prób pochodzących z różnych lokalizacji jest w naszej ocenie nadużyciem i wprowadzaniem odbiorców w błąd. Naukowcy z UWM posługują się także uogólnieniem polegającym na używaniu pojęcia „fermy” bez doprecyzowania o jakie konkretnie rodzaje ferm chodzi. Nie jest znany adres fermy, na której prowadzono badania; nie jest znany rok budowy tejże fermy, technologia w jakiej została wybudowana, a także system chowu drobiu jaki jest stosowany. Budzi, wobec tego wątpliwość metodologia prowadzenia badań. Naukowcy z UWM pomijają szereg czynników mogących mieć kluczowe znaczenie dla wyników np. zanieczyszczenie gleby i wody przez leki używane przez ludzi. O tym ostatnim najlepiej świadczy fakt, że antybiotyki, które podobno zostały znalezione przez naukowców w pobliżu fermy nie są stosowane u zwierząt (sic). O braku rzetelności badań naukowców UWM informowaliśmy już zarówno Jego Magnificencji, Rektora UWM, jak i samych badaczy, autorów raportu

z „badań”. Krytycznie o pracach swoich kolegów wypowiadają się również inni naukowcy, co najlepiej świadczy o jakości tego „badania”.

Opinie na temat jakoby masowego stosowania antybiotyków w hodowli zwierząt są jednym z najbardziej popularnych w przestrzeni publicznej mitów na temat drobiarstwa, który nie ma żadnego potwierdzenia w faktach. W UE, w tym w Polsce obowiązuje zakaz stosowania antybiotyków w drobiu, z wyjątkiem przypadków, gdy w stadzie występuje choroba wymagająca podania tego typu leków. Wtedy ich przepisywanie jest dbaniem o dobrostan zwierząt, a leczenie prowadzone jest pod ścisłym nadzorem lekarza weterynarii. Proces ten zawsze musi odbywać się przy zachowaniu okresu karencji dla danego leku – tak, aby mięso trafiające do konsumentów było pozbawione jakichkolwiek pozostałości. Gwarantują to restrykcyjne przepisy prawa zarówno polskiego, jak i unijnego, nad całością tego procesu czuwa lekarz weterynarii opiekujący się stadem oraz Inspekcja Weterynaryjna, która przeprowadza kontrole zwierząt oraz pozyskanego z nich mięsa.

Zużycie antybiotyków w hodowli spada w całej Europie. Z 12 raportu Europejskiej Agencji Leków, opublikowanego 22 grudnia 2022 r. wynika bowiem, że stosowanie środków przeciwdrobnoustrojowych u zwierząt w UE zmniejszyło się prawie o połowę (47%) w ciągu ostatnich 10 lat. Tendencję spadkową obserwuje się również w przypadku antybiotyków o krytycznym znaczeniu, sklasyfikowanych przez EMA w kategorii B AMEG, zwłaszcza sprzedaż polimyksyn (kolistyny), która spadła o 80% w latach 2011-2021r. W Polsce w 2021 r. zużycie antybiotyków spadło o 6,6%.

Kolejnym często powtarzaniem w mediach kłamstwem jest powoływanie się dziennikarzy - w sposób nierzetelny lub wręcz kłamliwy - na raport Najwyższej Izby Kontroli z 2018 r. Przypomnijmy więc treść wspólnego komunikatu Krajowej Rady Drobiarstwa i Najwyższej Izby Kontroli z 21.03.2018 r. przygotowanego w związku z licznymi doniesieniami środków masowego przekazu po publikacji informacji NIK o wynikach kontroli "Wykorzystywanie antybiotyków w produkcji zwierzęcej w województwie lubuskim", w których w sposób niezgodny z treścią raportu prezentowano lub interpretowano wyniki tej kontroli „Wyniki kontroli NIK nie potwierdzają doniesień medialnych o powszechnym naruszaniu przez producentów obowiązujących przepisów dotyczących stosowania antybiotyków oraz o wprowadzaniu do obrotu produktów pochodzenia zwierzęcego zawierających antybiotyki.”

Modelowym przykładem dezinformacji żywnościowej są także informacje dotyczące zakażenia grypą ptaków wśród kotów domowych, które rzekomo były spowodowane przez spożyciem mięsa drobiowego. Krzykliwe publikacje miały bardzo duży oddźwięk w społeczeństwie, w mediach i na forach internetowych. Tymczasem naukowcy dopuszczają różne możliwości zakażenia. Najbardziej prawdopodobnym źródłem jest zakażenie poprzez styczność z dzikim ptactwem lub ich odchodami. Wymieniane jest również surowe mięso z niezidentyfikowanego źródła lub karma dla kotów. Ale do teraz nie ustalono, jakie jest źródło zakażeń. Nie

ma więc żadnych dowodów naukowych, które pozwalają stwierdzić, że mięso drobiowe jest źródłem zakażenia kotów domowych gripą ptaków H5N1.

Nie kwestionujemy prawa dziennikarzy do szukania prawdy i jej opisywania, jednakże w ostatnim czasie jesteśmy świadkami całej serii publikacji przy tworzeniu których nie zachowano należytej rzetelności dziennikarskiej. Rozpowszechnianie niepotwierdzonych informacji jest krzywdzące dla całego sektora drobiarskiego w Polsce. Propagowanie takich treści wzbudza nieuzasadniony niepokój wśród konsumentów tych produktów i bezpodstawnie obniża ich zaufanie do legalnych producentów wyrobów mięsnych.

Apelujemy więc do Państwa o rozwagę i rzetelność w przyszłych publikacjach dotyczących tematów związanych z sektorem drobiarskim w Polsce. Zachęcamy do dialogu z ekspertami, rzetelnej analizy i zadawania pytań - jesteśmy zawsze otwarci na współpracę z mediami.

Sygnatariusze Porozumienia Rolniczego Zrzeszeń i Organizacji Drobiarskich

Krajowa Federacja Hodowców Drobiu i Producentów Jaj Paweł Podstawka Przewodniczący	Krajowa Rada Drobiarstwa – Izba Gospodarcza Dariusz Goszczyński Prezes Zarządu	Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu Andrzej Danielak Prezes Zarządu Głównego
Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz Piotr Lisiecki, Prezes Zarządu	Krajowa Rada Izb Rolniczych Zygmunt Stromski Przewodniczący Ekspert Copa-Cogeca	Ogólnopolski Związek Producentów Drobiu „POLDRÓB” Stefan M. Chrzanowski Dyrektor Biura OZPD POLDRÓB
Polski Związek Hodowców i Producentów Gęsi Wiesław Wojtczak Prezes Zarządu	Zrzeszenie Rolników i Producentów Indyk Lubuski Beata Włodarczyk - Lewandowska Prezes Zarządu	Związek Polskie Mięso Witold Choiński Prezes Zarządu
Polska Federacja Hodowców Drobiu Jakub Pióro Prezes Zarządu	Regionalna Grupa Producentów Drobiu FARMER Włodzimierz Olszewski Prezes Zarządu	Stowarzyszenie Innowatorów Wsi Krzysztof Łuczak Dyrektor Generalny